

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetryowy przed 1 złoty, w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Dla poszukiwających pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł.

Konto czekowe PKO
Warszawa 65.070

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

Prenumerata wynosi miesięcznie

zł. 2.00

Adres administracji: Pilsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.

Konto czekowe PKO.
Warszawa 65.070

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-93; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 3, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Bezczelna petycja do prezydenta Rzeczypospolitej.

Niesłychane wystąpienie w obronie dezertów.

WARSZAWA, 9. 6. Do kancelarii cywilnej prezydenta Rzeczypospolitej nadszedł niesłychany w swej treści list na blankiecie angielskiej izby lordów. List ten, rzecz prosta, jak należy się spodziewać, nie otrzyma żadnej „oficjalnej odpowiedzi”, tem niemniej spotkać się musi z należytą odprawą w opinii publicznej.

List zawiera następującą treść:

„Panie prezydencie!

Zwracamy z całym szacunkiem uwagę pana prezydenta na okrutne kary, jakim poddano 5-ciu pańskich lojalnych poddanych, a mianowicie Aleksandra Mozolewskiego, Cyryla Prystupiu, Hilariona Hradyskiego, Jana Zdaniewicza i Platona Kościwiewicza. Młodzi ci ludzie, którzy zawsze byli dobrymi obywatelami, zostali skazani na dłuższe kary więzienne, ponieważ zgodnie ze swoimi przekonaniami, nie chcieli się zgodzić na to, by zostać żołnierzami”.

W dalszym ciągu list do p. prezydenta zawiera kilka aluzji do polskiej pozycji rozbrojenia moralnego, przy czem uważa że

„rozbrojenie moralne tych młodych ludzi osiągnęło już taki stopień doskonałości, że nie chcą oni brać udziału w żadnej wojnie, a nawet w przygotowaniach do wojny”. W konkluzji autorzy petycji zbiorowej proszą o... uwolnienie tych „młodych ludzi”.

Następują podpisy. Jest ich 57.

Nazwiska dobrze to znane z licznych manifestacji pacyfistycznych, demokratycznych i wogóle... „ogólnie - ludzkich”.

O kogoż i o co tu chodzi? Owych pięciu młodych ludzi, za którymi ujmuje się blankiet izby lordów, są to poprostu zwykli dezertjerzy, pragnący się uwolnić od służby wojskowej pod egidą sekciarskiego wyznania.

ZAPROSZENIE IGN. PADEREWSKIEGO DO POLSKI.

WARSZAWA, 9. 6. (wł.) Na odsłonięcie pomnika pułkownika Housea, które odbyć się ma w dniu 4 lipca, w dzień święta narodowego Stanów Zjednoczonych, komitet zaprosił mistrza Ignacego Paderewskiego, którego sumptem pomnik stanie w Warszawie. Paderewski prawdopodobnie przybędzie na tę uroczystość do Polski.

GOŚCIE TURECCY W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 9. 6. (PAT). — Wczoraj przybyli do Warszawy Atif Bey turecki wiceminister przemysłu i handlu oraz dr. Dżemal Bey dyrektor tureckiego instytutu eksportowego i b. wiceminister przemysłu i handlu. Wyślanicy ci odwiedzili szereg stolic europejskich, badając możliwości i wzmożenia eksportu tureckiego. W dniu dzisiejszym wiceminister Atif Bey i Dżemal Bey złożyli wizytę ministrowi Załeskiemu i wiceministrowi Beckowi.

BANDA ROZBÓJNIKÓW.

BIAŁOGRÓD. 9. 6. Z Nowi Becze, w Wojewodnie donoszą, że władze wpały tam na trop bandy rozbójniczej, która ma na sumieniu co najmniej 85 morderstw.

Dotychczas aresztowano w związku z tem odkryciem około 60 osób.

To jest faktem i to jest prawda, jak również prawda jest, że odmowa pełnienia służby wojskowej nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie uznana jest za przestępstwo wobec lojalności państwowej i musi podlegać karze we dług prawodawstwa danego kraju wymierzonej.

mierzonej.

Jest rzeczą zdumiewającą, że na petycji w obronie dezercji wojskowej znajduje się kilka nazwisk niezaprzeczone powaźnych.

Należy to tłumaczyć sobie li tylko nadużyciem i ignorancją.

Minister Gayl zapowiedział rewizję konstytucji weimarskiej.

BERLIN, 9. 6. (wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu rady państwa Rzeszy niemieckiej, wygłosił programowe przemówienie, min. spraw wewnętrznych, v. Gayl.

Minister m. in. mówił o ustroju Rzeszy i zapowiedział pracę rządu nad rewizją konstytucji weimarskiej.

Omawiając pogłoski o przywróceniu monarchji w Niemczech, v. Gayl zadeklarował się jako zwolennik monarchji, oświadczając, że w tej chwili sprawa ta jest nieaktualna, rząd bowiem ma obecnie na celu ratunek państwa.

Strajk powszechny w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

ŁÓDŹ, 9. 6. (wł.) Dziś odbyło się zebranie wszystkich związków zawodowych na terenie Łodzi, na którym powzięto rezolucję, że wobec wyczerpania wszelkich dostępnych środków w pertraktacjach z przemysłowcami, w spra-

wie urlopów robotniczych, zdecydowano się na ogłoszenie strajku powszechnego w przemyśle włókienniczym.

Jutro w tej sprawie odbyć się ma ostateczna konferencja związków.

Przed obcięciem wygórowanych płac dyrektorskich.

Prace nad dekretem prezydenta dobiegają końca.

WARSZAWA, 9. 6. (wł.) Prace nad przygotowaniem dekretu prezydenta Rzplitej w sprawie zmniejszenia nadmiernych płac dyrektorskich w rozma-

tych przedsiębiorstwach, dobiegają końca.

Dziś, nad projektem tym obradowało prezydium BB., w skład którego

wchodzi: prezes Sławek, min. Jędrzejewicz, Car, Miedziński, wicem. Koc, Radziwiłł, Kielak, Evert, Dąbski, Minkowski, Podoski, Dolanowski i Siedlecki.

Według pogłosek dekret ten w ciągu tygodnia rozpatrzone ma być przez radę ministrów i przedstawiony prezydentowi Rzplitej do podpisania.

Dekret stworzyć ma możność anulowania umów i kontraktów, przewidujących duże odszkodowania dla tych wyższych funkcjonariuszów i dyrektorów, którzy pobierają nadmierne place. Chodzi tu o uposażenia, przewyższające 2500 do 3000 zł. miesięcznie.

Dotychczas w razie zerwania umowy przedsiębiorstwo wypłacać musiało duże odszkodowania zastawione. Dekret da możność zmniejszenia tych pięć lub też wypowiedzenia umowy bez przewidzianego odszkodowania.

AMB. CHŁAPOWSKI U HERRIOTA.

PARYŻ, 9. 6. (PAT). — Premier Herriot przyjął dziś ambasadora Chłapowskiego.

GEN. GĄSIOROWSKI W BUKARZCIE.

BUKARESZT, 9. 6. (PAT) Bawiący tu szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski w dniu rocznicy wstąpienia na tron króla Karola II wziął udział w uroczystym Te Deum, celebrowanym w soborze w obecności króla. Dziś, jako w dniu uczczenia pamięci poległych bohaterów rumuńskich, gen. Gąsiorowski złożył wspaniały wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Zamordował policjanta kłonicą i trupa zakopał w stajni.

WARSZAWA, 9. 6. (wł.) — We wsi Anielin, pow. Mińsko - Mazowieckiego dokonano podstępного zamordowania policjanta.

Wskutek notowanych od dłuższego czasu kradzieży policja dokonywała rewizji we wsi.

Jeden z policjantów wszedł do piwnicy gospodarza Żołotowskiego. Gospodarz uderzył policjanta kłonicą w głowę, zabijając go na miejscu, a trupa zakopał w stajni.

Po dokonaniu tego strasznego czynu Żołotowski zbiegł w niewiadomym kierunku.

Straszliwa zbrodnia dziecka.

12-LETNIA DUSICIELKA DWOJGA DZIECI.

PARYŻ, 9. 6. — Mieszkańcy jednej z miejscowości pod Paryżem żyją pod wrażeniem strasznej zbrodni, dokonanej przez 12-letnią dziewczynkę na dzieciach swej siostry 8-letniej dziewczynce i 2-letnim chłopczyku.

Dziewczyna mieszkała u swej siostry która przez cały dzień zajęta była w pobliskiej fabryce. Przed dwoma tygod-

niami zmarła dziewczynka. Lekarze stwierdzili udar mózgowy.

Wczoraj zupełnie niespodziewanie matka przybywszy do domu po pracy zastała swą 12-letnią siostrę, płaczącą przy zwłokach 2-letniego syna.

Policja zdołała z 12-letniej dziewczyny wydobyć zeznanie, że to ona udusiła oboje dzieci, aby się zemścić na siostrze.

Bomby i karabiny w schronisku dla dzieci.

WIEDEN, 9. 6. Żandarmja austriacka aresztowała w Diemlach (Styria) dwu bezrobotnych, oskarżonych o kradzież dynamitu ze składu środków wybuchowych. Aresztowani zeznali, że skradziony dynamit oddali naczelnikowi socjalistycznej organizacji bojowej Schutzbundu.

Żandarmja wręczyła szereg

rewizyj. W socjalistycznym schronisku dla dzieci znaleziono wielki arsenał, w którym ukryte były karabiny wojskowe, jeden karabin maszynowy, wiele amunicji, 80 bomb, hełmy stalowe, lonty, materiały wybuchowe i t. d.

Aresztowano wielu działaczy Schutzbundu.



WIEŹNIOWIE ZŁOŻYLI SIĘ NA OBRONĘ TOWARZYSZA.

WARSZAWA, 9. 6. (wł.) W więzieniu przy ul. Dzikiej, za zezwoleniem naczelnika odbyła się dziś oryginalna składka więźniów z zapłaty za pracę, na obronę jednego z aresztantów, niejakiego Prokopa. Stukilkudziesięciu więźniów złożyło się po złotówce.

Prokop został skazany przez sąd na 3 lata więzienia, obecnie jednak pragnie przeprowadzić dowód niewinności, wskazując właściwego winowajcę.

„KOŚCISTE RECE KATA”.

Dwa listy Gorgonowej.

LWÓW, 9. 6. — Oczekująca w więzieniu dalszych swych losów Rita Gorgonowa wysłała w dniu wczorajszym dwa listy, — jeden do artysty dramatu lwowskiego p. Damińskiego, prezesa filii lwowskiej Zasp, drugi do swej teściowej p. Olgi Gorgonowej.

W pierwszym liście Gorgonowa dziękuje za pomoc, jaką okazali jej artyści lwowscy, przesyłając jej złożoną wśród siebie pewną kwotę.

W drugim liście pisze Gorgonowa, że jej teściowa skarży się zapewne, iż na zrywają ją swą matką po tem wszystkim, co się stało, lecz czyni to przez wzgląd na jej syna, a swego męża, którego zawsze kocha. Dalej donosi, że nie boi się kary śmierci, ani kościstych rąk kata. Żal jej tylko dzieci, na które spa dla hańba. Prosi wkońcu teściową o przebaczenie za wszystko i by jej nie potępiała.

W kołach sądowych wyrażane jest przypuszczenie, że nastąpi prawdopodobnie kasacja wyroku, niewiadomo jednak, czy przy rozprawie kasacyjnej bronić będzie Gorgonowej dotychczasowy jej obrońca.

Podobno współtowarzyszki Gorgonowej z celi więziennej nakłaniają ją usilnie, aby postarała się o innego obrońcę.

—ooo—

KRWAWE ZDERZENIE TRAMWAJÓW W BERLINIE.

BERLIN, 9. 6. W centrum Berlina, wskutek fałszywych sygnałów, nastąpiło zderzenie dwóch tramwajów, jadących w całym pędzie. Z pod gruzów wozów wydobyto 30 ciężko rannych osób z głębokimi ranami i zmiażdżonymi członkami. Przerwa w ruchu trwała trzy godziny, zanim nie uprzątnięto zdruzgotanych wagonów.

—ooo—

ZARĘCZYNY POLKI Z MILJONEREM AMERYKAŃSKIM.

NEW YORK, 9. 6. (PAT) „New York Times” donosi o zaręczynach Alondy Smoluchowskiej, córki zmarłego profesora uniwersytetu Jagiellońskiego ze znanym milionerem Duncanem Readem, członkiem firmy bankowej Dillon Read Company.

KRWAWE STAŃCIE W HONDURASIE.

NEW - YORK, 9. 6. (wł.) W Hondurasie, w czasie agitacji wyborczej na prezydenta republiki, doszło do krwawych starć, w czasie których zginęło 50 osób, w tem jeden generał i 5 oficerów.

—ooo—

DYNAMIT POD ŁÓŻKIEM.

Dzika zemsta „odpalonych” konkurentów.

LWÓW, 9. 6. W Jasieniowie Polnym mieszkała dziewczyna niezwykle urody Katarzyna Bidzińska, do której zalecali się młodzieńcy całej wsi.

Piękna Kasia przyjmowała hołdy, kiedy jednakże którykolwiek z konkurentów oświadczył się o jej rękę, zbywała go drwinami.

Miedzy konkurentami nastąpiło wzburzenie, padały pod adresem urodzieli pogróżki.

Onegdajszej nocy jeden ze wzgardzonych konkurentów dostał się przez dziurę w poszyciu dachu do izby, w której Kasia mieszkała, ułożył pod łóżkiem nabój dynamitowy z lontem, lont podpalił i zbiegł.

W pewnym momencie domowników i sąsiadów zbudził straszliwy huk.

Okazało się, że nabój eksplodował, rozrywając na szczałki ciało śpiącej dziewczyny.

„DRANG NACH OSTEN”.

Wskrzeszenie starego hasła.

Od chwili obalenia kanclerza Brüninga zapanował w niemieckich kołach polityczno-partyjnych na prawicy osobiwego nabożeństwa nastrój... frankofilski. Nastrój ten zmaterjalizował się w postaci wędrowki do Paryża grona polityków niemieckich, zbliżonych do nowego kanclerza, von Papena, z p. Rechbergiem na czele. Poza tem nastąpił szereg wynurzeń publicystycznych polityków niemieckich pod adresem Francji na łamach prasy niemieckiej, austriackiej i — francuskiej.

Zarówno pielgrzymki pp. Rechberga et comp., jak wypracowania literacko-polityczne tegoż p. Rechberga, oraz publicystów z obozu Hitlera mają na celu przekonanie opinii francuskiej i rządu p. Herriota o konieczności aprobaty ze strony Francji dla nastawienia polityki Rzeszy niemieckiej na tony t. zw. „Drang nach Osten”, marszu niemieckiego na Wschód.

Już p. Rechberg w artykule ogłoszonym przed kilkoma dniami w wiedeńskim piśmie „Neue Wiener Journal” informował — czy tylko ściśle? — o rozmowie, jaką prowadził podczas swego pobytu w Paryżu z prezesem senatu wówczas, ś. p. prez. Doumerem. W rozmowie tej wykladał p. Rechberg te same argumenty o przymierzu politycznym Niemiec z Francją i o polityce niemieckiej na wschodzie Europy, jakimi operował podczas obecnej wyieczki w Paryżu.

Nieco jaskrawiej i jeszcze wyraźniej od p. Rechberga wysławia się bliski współpracownik Hitlera, p. Kurt Iversen, w artykule, zamieszczonym na łamach dziennika „Petite Gironde”, organu radykałów, wychodzącego w Bordeaux. Píše on:

„Polityka zewnętrzna Hitlera zdążyła świadomie do rozszerzenia terytorjum Niemiec, kierując się tradycją Fryderyka Wielkiego (Śląsk, Prusy wschodnie). Hitler dąży na wschód, ale aby móc zrealizować swe plany, musi mieć zapewnione tyły przez Francję.

„Mógłby ktoś powiedzieć, iż Hitler nie ma prawa pożądać ziem obcych na wschodzie, np. w Polsce czy w prowincjach bałtyckich, ku którym myśl jego zwraca się przede wszystkim. Myśląc tak Hitler odpowiada: „Nie ma praw wiecznych własności gdy chodzi o ziemię; kto z braku rąk do pracy nie może budować, choćby siał od tysiąca lat, posiada mniej praw do tej ziemi, niż ten, któremu jest ona niezbędna do życia. Jeśli nie chcą mu jej dać dobrowolnie, ma święte prawo zabrania jej ręką zbrojną. Naród, który nie potrafi się zdobyć na ten czyn, musi zginąć”.

Cała więc kwestja — ciągnie p. Iversen — sprowadza się do pytania, czy Francja dla utrzymania pokoju zgodzi się na to, aby Niemcy powiększyły swój stan posiadania na Wschodzie. Czy nie byłoby więc lepiej dla Francji i dla Europy — konkluduje p. Iversen, — gdyby Francja zgodziła się na usprawiedliwione żądania Niemiec, gdyby granice jej zabezpieczał realny u-

kład z Hitlerem, przedstawicielem narodu niemieckiego, a nie mglisty pakt z Locarno?”

W ofercie frankofilskiej hitlerowca nowością jest, obok znanych pretensyj do t. zw. korytarza pomorskiego, żądanie aneksji „prowincji bałtyckich” — Łotwy i Estonii. Apetytu nie można odmówić hitlerowcom i obozowi, do którego należy obecny kanclerz Rzeszy, von Papen. Wyrównanie sił zbrojnych Rzeszy — o rozbrojeniu p. Rechberg np. wogóle nie mówi — miałyby nastąpić w porozumieniu z Francją w

stosunku 5 do 3, tak, ażeby obecne siły Reichswehry wynoszące 100.000 ludzi, wzrosły do cyfry 300.000 żołnierza. Żądanie to pokrywa się w zupełności z programem polityki „Drang nach Osten”; wykonanie którego nie mogłoby się obyć bez nowej wojny.

Takie są zamierzenia i plany polityków niemieckich, pragnących w wieku XX-ym, w nowej Europie, prowadzić politykę XVIII wieku, politykę tradycyjną wojen zaborczych Fryderyka Wielkiego.

E. R.

Mniejszości narodowe w Polsce

W ŚWIETLE OSTATNIEGO SPISU LUDNOŚCI — ŚLĄSK, POZNAŃSKIE I POMORZE OKAZUJĄ SIĘ NAJBARDZIEJ POLSKIMI DZIELNICAMI RZECZYPOSPOLITEJ.

Główny urząd statystyczny ogłosił niedawno oficjalne wyniki grudniowego spisu ludności. Okazuje się z nich, że Polska liczy 32.132.936 ludności, w czem 22.208 tysięcy Polaków i 9.924 tysięcy innych narodowości. W ten sposób Polacy stanowią 69,1 proc. ludności.

W Warszawie język polski jest ojczystym językiem dla 833.560 mieszkańców. Ludność zaś mówiąca językami żydowskim, hebrajskim, rosyjskim, niemieckim itp., dosięga 345.414 osób, co stanowi 29,3 proc. ogółu mieszkańców.

W poszczególnych województwach odsetek ludności z innym językiem ojczystym, niż polski, wynosi: woj. warszawskie — 11,6, łódzkie — 19,9, kieleckie — 10,7, lubelskie — 14,3, białostockie 28, wileńskie 40,1, nowogródzkie — 47,4, poleskie — 85,5, wołyńskie — 83,5, poznańskie — 9,5, pomorskie — 10,1, lwowskie — 42,1, stanisławowskie — 77,5 i tarnopolskie 50,5 procentów.

Jest rzeczą ciekawą, że spis wykazał, iż dzielnice, po które wyciągają swe łapy prusacy, jako po „zagrabiony niemiecki wschód”, stanowią najbardziej polskie części Rzplitej. Tak więc Śląsk posiada 92,3 proc. ludności polskiej, Poznańskie 90,5 proc., a Pomorze 89,9 proc. Jedynie województwo krakowskie posiada poza tem więcej niż 90 proc., bo 91,4 proc. ludności polskiej.

Czyż można znaleźć lepszy dowód

Stan bezrobocia w poszczególnych zawodach.

Na ogólną liczbę 279.138 bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 5 b. m., bezrobocie w poszczególnych zawodach przedstawiało się następująco:

Górnicy — 22.372 bezrobotnych (w tem Sosnowiec 2070, Drohobycz 933, Śląsk 17.469), hutnicy w metalu — 7119 (Śląsk 6401), szklarze — 2804 (Piotrków 665) metalowcy — 32.660 (Warszawa 4480, Łódź 1453, Sosnowiec 2406, Drohobycz 1000, Śląsk 11.128, Poznań 140), włókiennicy — 24.330 (Warszawa 789, Łódź 15.341, Sosnowiec 1293, Biała 1306, Białystok 2850, Śląsk 1070), robotnicy bu-

dowlani — 27.725 (Warszawa 2710, Łódź 1433, Sosnowiec 1144, Lwów 1298, Śląsk 9520), pracownicy umysłowi — 41.998 (Warszawa 3695, Łódź 4120, Sosnowiec 1391, Kraków 1250, Lwów 2363, Brześć 1063, Śląsk 7958, Poznań 4951). Liczba bezrobotnych robotników niewykwalifikowanych wynosiła 102.110 osób.

Liczba częściowo zatrudnionych wynosiła 174.015 osób, z czego przez 1 dzień w tygodniu pracowało 5244 robotników, przez 2 dni — 22.470, przez 3 dni — 39.453, przez 4 dni — 31.946 i przez 5 dni — 54.902 osób.

Sowiety pomyślały o swoich obywatelach.

NOWE METODY ZAOPATRZENIA LUDNOŚCI W ODZIEŻ... I SZKŁANKI.

Komisariat dla przemysłu przetworczego Z. S. S. R. wydał szereg zarządzeń, zmierzających do wydatniejszego zaopatrzenia rynku w artykuły pierwszej potrzeby. Ma to nastąpić przez ograniczenie zużycia poszczególnych artykułów przez władze sowieckie i przez galezie przemysłu. W ten sposób dla konsumcji powszechnej mają być dostarczone w najbliższych miesiącach br. towary bawełniane, wełniane i trykotażowe za 6 milionów rubli. Znaczna ilość towarów tych dostać się ma na rynek przez ograniczenie przydziałów na ubrania zawodowe i obuwie.

Według doniesień prasy sowieckiej, panowały dotychczas w tej dziedzinie niesłychane nadużycia. Na podstawie zapotrzebowań organów gospodarczych,

w nadmiernej ilości ubrania zawodowe dostarczane były również i tym kategorie robotników, którym odciecz ta zupełnie nie przysługiwała. Tutaj właśnie nastąpić mają wydatne ograniczenia, dzięki czemu na rynek mają się dostać towary wartości 120 milj. rubli, z czego towary włókiennicze, konfekcyjne, futrzane i skórzane ogólnej wartości około 60 milj. rb.

Również i przemysł porcelanowy i huty szklane podwyższyć mają swą produkcję, aby dostarczyć na rynek poza normalnym planem produkcyjnym 35 milj. sztuk szklanek, 7 milj. sztuk talerzy, 4 milj. sztuk filiżanek, 3 i pół milj. sztuk kieliszków i 4 milj. mtr. kwadratowych szkła szybowego.

W sprawie wstrzymania urlopów robotniczych w Zagłębiu Dąbrowskim.

ZNAMIENNA REZOLUCJA OKRĘGOWEJ KOFERENCJI DELEGATÓW Z. Z. Z. W SOSNOWCU

Onegdaj wieczorem w Sosnowcu odbyła się okręgowa konferencja delegatów Zagłębia Dąbrowskiego przy udziale reprezentantów z 29 kopalni i zakładów metalurgicznych w ogólnej liczbie 85 delegatów.

Obradom przewodniczył Witold Kondusz. Po wygłoszeniu referatów przez prezesa okręgowej rady Z. Z. Z. posła dr. Madeyskiego i sekretarza okręgowego ZZZ. p. Bognera i po wyczerpującej dyskusji i sprawozdaniach delegatów z poszczególnych kopalni i zakładów metalurgicznych, zebrani jednomyślnie uchwalili następującą rezolucję:

„W sprawie wstrzymanych urlopów w górnictwie — konferencja delegatów przyjęła do wiadomości oświadczenie posła Madeyskiego co do przychylnego dla robotników załatwienia tej sprawy przez rząd. Niemniej jednak aktualną pozostaje sprawa zmuszenia przemysłowców, by honorowali obowiązujące prawo i postanowienie rządu. Okr. konferencja delegatów apeluje do władz rządowych, by w razie dalszego pogwałcenia prawa nie cofano się przed stosowaniem represyj wobec opornych przemysłowców. W razie potrzeby zamierzenia rządu poparte będą przez wszystkich bez wyjątku robotników.

bec wielkich zaległości w wypłacie zarobków, które naprzykład na terenie modrzejowskich zakładów zdobyły już rekord.

W obliczu tego stanu rzeczy okr. konferencja delegatów wzywa władze rządowe do urzeczywistnienia kontroli nad produkcją węglową, do usprawnienia inspekcji pracy dla spełnienia i wywiązywania się ze swych obowiązków oraz do regulowania antypaństwowych i antyspołecznych posunięć przemysłowców doraźnymi ustawami rządu za pomocą dekretów prezydenta Rzeczypospolitej.

Robotnicy popierać będą każdy rząd marsz. Piłsudskiego w jego pracach państwowo - twórczych, żądają tylko w zamian sprawiedliwości dla świata pracy i przymusowego podporządkowania kapitału pod linię interesu państwa i społeczeństwa.

Okr. konferencja delegatów wzywa centralny wydział Z. Z. Z. do zajęcia się projektem prawa cywilnego komisji kodyfikacyjnej i do wywarcia nacisku, by projekt tego prawa i same prawo cywilne nie pomniejszyły dotychczasowych dobrodziejstw świata pracy.

Konferencja w inspektoracie pracy

z właścicielami kopalni na terenie Zagłębia
W SPRAWIE NOWEJ UMOWY ZAROBKOWEJ.

Sprawa konfliktu, jaki wytworzył się między robotnikami, a poszczególnymi dyrekcjami małych kopalni na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, ciągnie się już niemal dwa miesiące.

Właściciele małych kopalni, którzy początkowo byli skłonni nie redukować płac robotniczych, po wciąż gnieciu ich do udziału w funduszu wyrównawczym, kategorycznie oświadczyli, że obniżka płac jest rzeczą nieuniknioną.

Szereg konferencji, odbytych w inspektoracie pracy, nie dało żadnego wyniku. Przedstawiciele związków zawodowych w sposób katego-

ryczny oświadczyli, że do żadnej, choćby najmniejszej, obniżki płac nie dopuszczają.

Właściciele małych kopalni zaś wysunęli warunek 8 proc. obniżki płac.

Po dłuższej przerwie sprawa ta na nowo odżyła. Chodzi przecież o zawarcie umowy zarobkowej, której dotychczas jeszcze na małych kopalniach nie ma.

Jak się dowiadujemy, w dn. 15 bm. w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbędzie się w tej sprawie jeszcze jedna konferencja. Czy przy niej ona pożądaną rezultaty — nie wiadomo.

Kopalnia „Renard” w Sosnowcu

unieruchomiona zostanie na okres 2 tygodni.

BRAK ZAMÓWIEŃ, JAKO POWÓD ZAMKNIĘCIA KOPALNI.

Jeszcze jedna niebowa wieść: kopalnia „Renard” w Sosnowcu będzie unieruchomiona na okres przejściowy dwóch tygodni.

W dniu wczorajszym na murach zabudowań kopalnianych wywieszone zostały przez dyrekcję ogłoszenia, zawierające robotników, że począwszy od dnia 23 czerwca do dn. 7 lipca kopalnia będzie unieruchomiona.

Jako powód zamknięcia kopalni, dyrekcja podaje brak zamówień, wskutek czego dalsze wydobywanie węgla jest bezcelowe, tembardziej, że kopalnia posiada na zwalach znaczną ilość węgla, na który niema nabywców.

Wiadomość o unieruchomieniu kopalni rozeszła się wśród robotników lotem błyskawicy, budząc zrozumiałe poruszenie i zaniepokojenie.

Likwidacja komórki M. O. P. R-u w Miłowicach.

CZTERECH KOMUNISTÓW OSADZONO W WIEZIENIU. — PODCZAS REWIZJI ZNALEZIONO ULOTKI, AFISZE I KORESPONDENCJĘ.

Wydział śledczy w Sosnowcu, po dłuższych obserwacjach, wpadł na trop grupy komunistów, działających na terenie Miłowic.

Co pewien czas w Miłowicach rozrzucone były ulotki o treści wybitnie antypaństwowej, rozlepiano afisze itp.

Drogą poufnych informacji policja dowiedziała się o istnieniu w Miłowicach komórki międzynarodowej organizacji pomocy rewolucyjnej,

w skład której wchodzi 4 członków.

Policja, po zebraniu wszystkich informacji o komunistach, przystąpiła w dniu wczorajszym do likwidacji komórki, aresztując wszystkich jej członków.

Są to: Antoni Grzanka, zam. na kolonji „Gliniaki”, Jan Stepień (Podjazdowa 2) i bracia Józef i Stanisław Ścigajowie (Podjazdowa 8).

Podczas rewizji w mieszkaniu Grzanki policja

znalazła większą ilość ulotek i afiszy o treści antypaństwowej, nawołujące do czynnego wystąpienia przeciwko władzom i przemysłowcom i kompromitującą korespondencję.

Aresztowani podczas badania przyniesli do działalności antypaństwowej Przekazano ich władzom sądowym i osadzono w więzieniu.

OLEJ OLIWNY

jest nieodzownym czynnikiem współczesnego pielęgnowania urody

Teraz gr. 90

Napewno ocenia Pani olbrzymie znaczenie świeżej, pięknej cery dla kobiety, niewątpliwie też nie obcy jest Jej niezrównany wpływ oleju oliwnego na naskórek. Prosimy spojrzeć na tę próbówkę. Zawiera ona dokładnie taką ilość oleju oliwnego, jaka zużyta zostaje do wyrobu każdego poszczególnego kawałka mydła Palmolive. Dalszymi jego składnikami są oleje palm, które mieszają się z sobą według słynnej recepty Palmolive. Niech Pani też pielęgnuje cerę mydłem Palmolive, niech Pani pójdzie za przykładem najbardziej dbałych o utrzymanie swej urody kobiet na świecie.

Prosimy żądać zawsze prawdziwego mydła Palmolive, zwracając uwagę na jego charakterystyczne cechy: zielone opakowanie — czarną opaskę — złoty napis Palmolive.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Czerwiec
10
Piatek

Dziś: Małgorzaty
Jutro: Barnaby
Wschód słońca: 3.33
Zachód słońca: 7.54

RADJO

W A R S Z A W A.

Piątek, 10 czerwca.

11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10. Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12.40. Urz. kom. Państwowego Inst. Met. 12.45. Płyty. 13.00. Kom. gospod. 15.10. Płyty. 15.30. Z życia Polsk. Zesp. Śpiew. 15.35. Koncert solistów. 16.05. Aud. dla dzieci. 16.35. Kom. dla żegluga i rybaków. 16.40. Kamienie spadłe z nieba. 17.00. Koncert akademickiej ork. 18.00. Odczyt z Krak. 18.20. Muzyka tan. 19.15. Rozmaitości. 19.35. Prasowy Dz. R. 19.45. Przegląd roln. 19.55. Program na dz. nast. 20.09. Koncert symfoniczny. 21.50. Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.55. Kom. Gł. Wojsk. dla kom. lotn. 22.00. O nowym zawodzie kobiecy. 22.10. Muzyka tan. 22.40. Wiad. sport. 22.50. Muzyka tan.

W A R S Z A W A.

Sobota, 11 czerwca.

11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12.40. Urz. kom. PIM. 12.45. Poranek szkolny z Lwowa. 13.20. Płyty 15.00. Kom. gosp. 15.10. Płyty. 15.30. Wiadomości strzeleckie. 15.40. Słuchowisko dla dzieci. 16.05. Płyty. 16.35. Kom. Centr. Biura Hydr. 16.40. „Przegląd wydanietw perj.” 17.00. Muzyka lekka. 18.00. Odczyt z Lwowa. 18.20. Muzyka salonowa. 19.15. Rozmaitości. 19.35. Pras. Dz. Radj. 19.45. „Bież. wiad. roln.” 19.55. Program na dz. nast. 20.00. Muzyka lekka. 20.55. „Na widnokręgu”. 21.10. Tr. Urocz. Apelu 30 p. Strzelców Kaniowskich. 21.50. Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.55. Kom. Met. 22.05. Utwory Chopina. 22.40. Wiad. sportowe. 22.50. Muz. tan.

K A T O W I C E.

Piątek, 10 czerwca.

11.58. Sygnał czasu. 12.10. Codz. Przegląd Prasy Polskiej. 12.20. Płyty. 12.40. Kom. meteor. 12.45. Płyty. 14.00. Kom. gosp. 15.00. Kom. gosp. z Warsz. 15.10. Z dziedziny kosmetyki. 15.25. Bałeczki Cioei Heli dla dzieci. 15.40. Płyty. 16.40. Odczyt z Warsz. 17.00. Koncert. 18.00. „Rośliny w zabobonach i przesadach”. 18.20. Muzyka tan. 19.15. Rozmaitości. 19.25. Program na dz. nast. 19.30. Kom. sportowe. 19.35. Pras. Dz. Radj. 19.45. Od cinek powieściowy. 20.00. Tr. z Warsz. 22.00. Płyty. 23.00. Skrzynka poczt. w języku francuskim.

Z KIELC.

(k) Pierwsza matura na wieczorowych kursach gimnazjalnych dla dorosłych w Kielcach. W tych dniach abiturjenci wieczorowych kursów gimnazjalnych, mieszczących się przy ulicy Słowackiego w lokalu gimnazjum im. A. Mickiewicza — złożyli egzamin maturalne przed państwową komisją przy gimnazjum im. Reja, oraz w Krakowie. Świadectwa maturalne otrzymali: Jeremiasz Gałęzowski, urzędnik banku spółek zarobkowych w Kielcach, Kałiski Kazimierz, bezrobotny pracownik umysłowy, Chwał Benjamin, portrecista firmy „Rembrandt”, Giżycki Leonard, urzędnik kieleckiej izby skarbowej i Grabarczyk Mieczysław, bezrobotny pracownik umysłowy.

Nadmienić należy, że wspomniane wieczorowe gimnazjum zostało zorganizowane dzięki inicjatywie i usilnym staraniom p. Seweryna Siodłowskiego, profesora historii, który bezinteresownie dokłada wiele trudów, aby w czasach dzisiejszego kryzysu tę pożyteczną placówkę utrzymać i umożliwić chętnym, nie mającym czasu na kształcenie się w szkole dziennej — dalsze kształcenie się na tych kursach.

Pożyteczna ta placówka winna zasługiwać na uwagę i poparcie miejscowego społeczeństwa.

(k) Bawimy się na Słowiku! W dniu 12 b. m. odbędzie się w przepięknie i malowniczo położonej polanie na Słowiku, zabawa leśna połączona z szeregiem miłych niespodzianek i atrakcyj.

W programie między innymi, przewidziane jest urządzenie loterii fantowej, na którą składa się szereg bogactw fantów.

Wstęp na zabawę dla młodzieży szkolnej, pań oraz wojskowych do sierżanta groszy 30, dla panów groszy 50. Bufety tanie i obficie zaopatrzone pod własnym zarządem.

Dojazd na zabawę specjalnie uruchomionym pociągiem lokalnym Kielce—Słowik, za opłatą 50 groszy — pociąg kursować będzie w dniu zabawy od godziny 13-ej do 23-ej w nocy.

Wieczorem polanka będzie obficie iluminowana lampionami.

Całość zabawy zapowiada się „ak-najlepiej”, a to dzięki komitetowi zabawy, który nie szczęśli swej pracy, ażeby tylko w zupełności zadowolić swych gości.

(k) Skutki gradobicia. We wsi Teofilów, gm. Julianów i wsi Wiktoryn, gm. Ruda Kościelna, pow. opatowskiego, w czasie burzy grad zniszczył zasiewy na obszarze 35 mórg.

(k) „Noc wenecka“ w Kielcach. Nie-mała atrakcją w Kielcach będzie urządzone staraniem powiatowego komitetu L. O. P. P. zabawa taneczna, która organizatorzy nazwali „Nocą wenecką“. Zabawa ta, na którą wstęp mają bez wyjątku wszyscy mieszkańcy Kielc odbędzie się w sobotę 11 bm. w obszernej sali kina „Czwartak—Palace“, a obfitywać będzie w mnóstwo ciekawych i zabawnych atrakcyj.

Początek o godz. 10.30.

(k) Tragiczny spór o ścieżkę w polu. W Nowej Wsi, gm. Jurkowiec, pow. san domierskiego, w czasie sporu o ścieżkę na polu. Król Wojciech, wystrzałem z pojedynki, zabił Franczaka Walentego Ponadto Markowski Stanisław — szwagier zabitego, pobił Króla Wojciecha tak, że ten doznał złamania ręki i ciężkiego uszkodzenia głowy.

(k) W nos tępem narzędziem. Wąsik Stanisław, mieszkaniec wsi Szydłówek, gm. Dąbrowa, pow. kieleckiego, uderzył dwa razy w nos tępem narzędziem Uciechowskiego Andrzeja — mieszkańca wsi Masłów, gm. Dąbrowa, wskutek czego Uciechowski doznał złamania kości nosowej.

(k) Usiłowała podpalić stodołę. We wsi Brzostowa, gm. Cmielów, pow. opatowskiego, pod stodołę Jesionka Jana został podłożony ogień w szmacie, która zaczęła się tlić, wypalając dziurę w ścianie stodoły, pożar jednak w zarodku ugaszono. Jako oskarżoną o powyższe podpalenie zatrzymano Kazimierę Dziolkę.

(k) Repertuar kin. „Czwartak—Palace“ wyświetla dziś niebywałą sensację „Maradu“.

—ooo—

Z SOSNOWCA

(s) Posiedzenie zarządu ligi morskiej i kol. W dniu 10 b. m. t. j. w piątek o godz. 20 w lokalu własnym przy ul. Parkowej 1, odbędzie się posiedzenie pełnego zarządu oddziału ligi morskiej i kol. z następującym porządkiem obrad: 1) odczytanie protokołu, 2) korespondencja i okólniki, 3) sprawozdanie prezydium z dokonanych prac, 4) sprawozdanie kasowe, 5) zjazd delegatów, 6) tydzień bandery, 7) sprawa konkursu szkolnego, 8) sprawa kapicińska, 9) Wolne wnioski.

(s) Herbatka polityczna w „Kućnicy“. Mająca się odbyć w nadchodzącą sobotę o godz. 8 wiecz. herbatka polityczna w sosnowieckiej „Kućnicy“ odłożona została na dzień następny, tj. niedzielę o godz. 8 wiecz.

(s) 8-letnie dziecko pod kołami taksówki. Onegdaj wieczorem na ul. Małachowskiego w Sosnowcu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padło 8-letnie dziecko Sura Ostrówna (Modrzejowska 4). Dziecko, przechodzące przez jezdnię, dostało się pod koła taksówki nr. 26, kierowanej przez szofera Władysława Guzika, doznając złamania prawej nogi.

(s) Kradzież kur. Mikołajowi Werdynie, zam. przy ul. Leśnej w Miłowicach, skradziono 6 kur, wart. 40 zł.

Częściowe uruchomienie fabryki naczyń emaljowanych w Olkuszu.

INSP. RYCHŁOWSKI INTERWENUJE W SPRAWIE PRZYJMOWANIA DO PRACY ROBOTNIKÓW, KTÓRZY NIE MAJĄ ŻADNYCH ŚRODKÓW DO ŻYCIA.

Jak to wczoraj pokrótce donosiliśmy, fabryka naczyń emaljowanych w Olkuszu, należąca do p. Westena, została częściowo uruchomiona.

Narazie pracuje w fabryce na 3 dni w tygodniu około 150 robotników. Podobno w najbliższym czasie fabryka ma zatrudnić nową partję robotników.

W związku z tem w dniu wczorajszym bawił w Olkuszu zastępca inspektora pracy w Sosnowcu p. Rychłowski, który poczynił w dyrekcji fabryki starania, aby do pracy przyjmowani byli przede wszystkim robotnicy nie mający żadnych środków do życia.

Jak bowiem wiadomo, bardzo zna-

czna ilość robotników, która była zatrudniona w fabryce olkuskiej, posiada gospodarstwa, ziemie, domy i t. p. Interwencja inspektora pracy w Sosnowcu idzie właśnie w tym kierunku, aby robotnicy ci pracy nie otrzymali i nie zajęli miejsca tym, którzy literalnie nie mają co włożyć do ust.

Oprócz pracujących już obecnie robotników, w najbliższym czasie ma być przyjętych jeszcze około 150 osób.

Jak długo będą robotnicy ci zatrudnieni — niewiadomo. Dyrekcja fabryki w tym kierunku nie konkretnego nie mówi.

Odprawa komendantów związku strzeleckiego powiatu będzińskiego.

W porozumieniu z powiatowym komendantem p. w. 11 p. p. została zwołana w ubiegłą sobotę do „Kućnicy“ przy ul. Warszawskiej, miesięczna odprawa, na którą przybyli komendanci komendantki i kontraktowi instruktorzy p. w. ze wszystkich oddziałów strzeleckich, znajdujących się na terenie powiatu będzińskiego.

Program prac na czerwiec rb. z zakresu przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego szczegółowo omówił powiatowy komendant p. w. por. Nowakowski, sprawy organizacyjne powiatowy komendant związku strzeleckiego ppor. rez. Z. Nowara. W spra-

wach organizacyjnych została poruszona propaganda tygodnia „Strzelec“ w całym terenie okręgu krakowskiego. Akeję tę na terenie powiatu będzińskiego prowadzi powiatowy referent wychowania obywatelskiego p. Antoni Kwiatek. W związku z tem zarząd powiatu w Sosnowcu podaje do wiadomości członków wspierających i sympatyków, że zgłoszenia przyjmuje w lokalu przy ul. Dęblińskiej 13 w środy, piątki i soboty, od godziny 19.30 do 21-ej. W okresie prowadzonej propagandy tygodnika „Strzelec“, prenumerata kwartalna wynosi zł. 2.50, zamiast obowiązującej zł. 4.00.

Tajemniczy włóczędzy z nieżywym dzieckiem.

ZATRZYMANIE TRZECH PODEJRZANYCH OSÓB W RUDZIE KOŚCIELNEJ, POW. OPATOWSKIEGO.

W gminie Ruda Kościelna, pow. opatowskiego, zatrzymano 3 osoby, w tem jednego mężczyznę i dwie kobiety, bez stałego miejsca zamieszkania, którzy mieli przy sobie oprócz dwojga małych dzieci, trzecie

nieżywe,

pięci męskiej, liczące około 7 miesięcy. W dalszym ciągu tego niezwykłego odkrycia ustalono, że zatrzymanymi są Józefa - Karolina Jagiello, Katarzyna Cybula i Antoni Jagiello.

Pochodzenie i tajemnicza śmierć dziecka okryte są dotąd tajemnicą. Zatrzymani zeznali, że dzieckiem opiekowała się 21-letnia Katarzyna Cybula, która twierdzi, jakoby ciotka jej Marjana Świętek, która zmarła w dniu 4

marca br.,

była matką dziecka.

Ojcem zaś miał być Władysław Kotliński.

Dziecko, według zeznań podejrzaney opiekunki, zmarło 4 bm. we wsi Stoki Małe, gm. Ruda Kościelna.

Mimo energicznego dochodzenia, policji nie udało się dotychczas ustalić tożsamości zatrzymanych osób, jak również i przyczyny tajemniczej śmierci dziecka.

**REKLAMA
JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!**

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE KOŁA ŚRODOWISKOWEGO NAUCZYCIELSTWA PRZY B. B. W. R. W. SO-SNOWCU.

Onegdaj w sali „Kućnicy“ w Sosnowcu odbyło się zebranie organizacyjne miejscowego koła środowiskowego nauczycielstwa przy bezpartyjnym bloku współpracy z rządem.

Przewodniczył zebraniu prezes miejscowego koła BBWR. pos. Konieczko, sekretarzem prof. Lasota.

Referat organizacyjny wygłosił dyr. Kaczkowski, prezes rady powiatowej BBWR. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos kilku mówców.

Następnie odczytano i przyjęto regulamin koła środowiskowego, poczem dokonano wyboru tymczasowego zarządu koła, w skład którego weszli nauczyciele (jeden z każdej szkoły) szkół średnich Sosnowca.

Zebranie zakończone zostało przemówieniem dyr. Kaczkowskiego, który życzył kołu pomyślnego rozwoju dla dobra państwa i szkoły polskiej.

—ooo—

(s) Zarząd koła opieki przy gimnazjum państwowym im. Stanisława Staszica w Sosnowcu składa tą drogą gorące podziękowanie wszystkim, którzy w dniu 5 czerwca br. uświetnili swoją współpracą zabawę, przyczyniając się tem do przysporzenia funduszy na kolonje letnie dla niezamożnej młodzieży naszego gimnazjum.

W szczególności to podziękowanie należy się: solistom i solistom, słuchaczom kouserwatorium państwowego w Katowicach, p. Trybucównie H. i p. B. Zagórskiemu — za piękny śpiew, odznaczający się nieprzeciętną techniką i artystycznym wykonaniem, oraz p. Januszewskiemu — za piękne produkcje skrzypcowe, — powszechnie znane i cenione w Zagłębiu prof. Obuchowiczowi za akompanjament przy śpiewie i skrzypcach.

Szanownym rodzicom uczniów i innym ofiarodawcom za obdarowanie loterii fantami, a bufetu przeróżnymi smakołykami.

Szanownym pp. gospodyniom i organizatorom z pośród koła opieki za trudny, poniesione przy urządzaniu bufetu.

Członkom orkiestry szkolnej, pozostającej pod batutą prof. Obuchowicza.

(s) Kradzież z wozu. Szymon Kurta, zam. we wsi Wysoki Brzeg, gm. Jaworzno, zameldował, że z wozu jego na ul. Sienkiewicza w Sosnowcu skradziono mu 20 kg. świec i inne artykuły, wart. 100 zł.

Z BĘDZINA.

(b) Starosta Boxa w Warszawie. Wczoraj bawił w Warszawie starosta Boxa w sprawach służbowych.

(b) Zarząd koła O.Z.P.R.R.P. w Łagiszy zawiadamia wszystkich członków, oraz niezrzeszonych, iż w dniu 12 bm. o godz. 10.30 w lokalu urzędu gminnego w Łagiszy odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie koła.

Mąż za miliony (POWIEŚĆ)

191

— Komedję rozpaczy! — zawołała Henryka, łamiąc ręce. — Więc ten człowiek ma dla mnie tylko taką odpowiedź! Znieważa mię, zamiast mi oddać pochwycone dziecię! Byłam spokojną, nie obawiałam się, nie miałam najmniejszego przecucia... Pozostałam uśpione dziecię moje w pokoju sąsiednim... Rozmawiałam z Anusią i piastunką... Było już późno... chciałam przed odejściem na spoczynek uściśnąć moją dziecinę... drzwi okazały się zamknięte na rygiel... Kto je zamknął? Wylamano drzwi... Okno było otwarte i lampa zgaszona... Podbiegłam do kołyski... była pusta!... Nie było dziecka, ukradziono mi je!... Kogoż mogę obwiniać o tę kradzież? Pana, tylko pana, który nienawidzisz oboje nas... Który wstydzi się nas!

I biedna kobieta wybuchła łkami.

— Błagam cię!... ulituj się nade mną!... Czyż mam się czoić o nogi twoje? Dobrze, i na tom gotowa — rzekła, klękając przed Juljuszem — Bierz sobie cały mój majątek...

oddaje ci go chętnie... ale wróć mi moją córkę... Oddaj mi moje dziecię!...

Juljuszowi przyszła nowa myśl, czy porwania dziecka nie dopuściła się Magdalena. Podnosząc Henrykę, rzekł głosem łagodnym:

— Uspokój się, moja droga, słuchaj mię i wierz mi, że mówię prawdę. Przysięgam ci, że nie miałem najmniejszego udziału w zadaniu ciosu, który sprawia ci tyle boleści! Nie wiem nic o zniknięciu twojej córki... Jadłem u siebie obiad z kilkoma przyjaciółmi, poczem udałem się do klubu. Ani na chwilę nie wyjeżdżałem z Paryża i nigdy nie przychodziła mi do głowy myśl pozbawienia cię dziecieniem! Przysięgam ci to na Boga!

— Czyż to prawda? — wyjąkała hrabina, składając ręce.

— Najświętsza prawda.

— Czy przysięgasz mi na swój honor, na swe nazwisko?

— Przysięgam ci na mój honor szlachecki, na me nazwisko de Lucenay.

— Wierzę ci... chcę ci wierzyć... Byłoby niegodnem oszukiwać mię w ten sposób! Lecz kto mógł się dopuścić zbrodni pochwycecia matce jej dziecienia?

— Gdybym znał tego nikczemnika, poszedłbym doń natychmiast i

w godzinę miałbyś swą córkę.

— Czy nie podejrzewasz kogo?

— Podejrzewam kogoś i przed chwilą, uniosłszy się gniewem, słowami, których teraz żałuję, wypowiedziałem me podejrzenie.

Henryka sponsowała i ukryła twarz w dlonie.

— Nie... nie... to być nie może! — szepnęła.

— Dlaczego?

— Sprawca pierwszej zbrodni nie dopuściłby się drugiej.

— Nie dopuściłby się zbrodni, o którą mnie obwiniałas pani! mnie! — zawołał hrabia brutalnie. — Więc pani znasz człowieka, którego obwiniam? Więc pani znasz go o tyle, iż sądzisz, że jest niewinnym?

— Więc do cierpienia, jakie mię przytłacza, potrzeba jeszcze pańskich zniewag — odrzekła z godnością. — Wiesz pan dobrze, że gdybym znała ojca mego dziecienia, nie zaślubiłabym pana nigdy! Obelgi pańskie są chybione i pan wiesz o tem!

— I pani nie szczędziłaś mi zniewag i obrażających podejrzeń, lecz przebaczałam ci je przez wzgląd na twą boleść i oddaję się do twojej dyspozycji. Co mam czynić?

— Co masz pan czynić? Wykradziono naszą córkę...

— Córkę pani... — przerwał hrabia.

— Dziecię, noszące pańskie nazwisko — mówiła dalej Henryka — i pan zapytujesz się co masz czynić? Jesteś pan okrutnym! Zaślubiają mię, wziąłeś na siebie wszystkie obowiązki ojcowskie i zarówno przed prawem jak i przed światem jesteś ojcem wykradzonego dziecka. Ojciec, któremu ukradziono dziecko, ma drogę wytkniętą... donieść właściwej władzy i domagać się odszkodowania winowajcy.

— Tego nie uczynię! — zawołał hrabia.

— Ach, pan nie uczynisz tego? powtórzyła Henryka z oburzeniem.

— Nie.

— Więc ja to uczynię!

— I pani tego nie robi.

— Tak pan sądzisz?

— Jestem pewnym.

— Ależ to jest szaleństwo! Jakto, ukradziono mi dziecko i ja nie mam się starać o odebranie go? Ależ to potworne! Dzięki Bogu są jeszcze prawa we Francji, prawa, karzące podobne zbrodnie i sędziowie, potępiający takich przestępców! Udam się do sądu...

c. d. n.

Pogrzeb, który się nie odbył...

Figlarne dzieje zakochanej pary w Czeladzi

Dorodny młodzian p. Szmul Helfant z Czeladzi (Piaski, Borowa) zapalał gorącym afektem do urodziwej czeladzianki Marji Golanki. Młodzi przypaść musieli sobie do gustu, skoro nie bacząc na różnicę wyznań, ani zakaz rodziców, postanowili połączyć swe losy dożywotnim węzłem małżeńskim.

Plany te narazie pokrzyżowała choroba p. Marji, którą umieszczono w szpitalu czeladzkim.

Nie potrzebujemy dodawać, że rycerski narzeczony otoczył wybrankę troskliwą opieką w szpitalu, znosząc łakocie i owoce. Ponadto młodzi wideli używane, acz przytłumione rozmowy, co tłumaczyć należało surową powagą lekarzy.

Pewnego dnia po Czeladzi i okolicy rozeszła się wieść, że p. Marja Golanka opuściła cicho ten świat.

P. Szmul obnosił zrozpaczoną twarz, zapewniając wszystkich, że kupił już trumnę i welon, siebie zaś przyodzieje w dostojny żałobny garnitur. Ustalił nawet datę pogrzebu na dzień 8 bm. o godz. 4 popoł.

Historyczna ta data ściągnęła pod szpital wielu znajomych i przyjaciół p. Marji, którzy chcieli oddać ostatnią posługę zmarłej w kwiecie wieku.

Przybyli nawet dwie dawne chlebodawczynie p. Marji z kop. „Czeladź”, u których niedługo p. G. służyła. Panie te przyniosły dwa okazałe wieńce.

Żałobne towarzystwo zbyt długo je-

dnak czekało na wyjście konduktu.

Zdumionym zebraniem oświadczył ordynator szpitala, że p. Marja opuściła lecznicę w dniu 2 bm. zdrowieńka i cała.

Jasne się stało, że mimo przybycia tylu osób, pogrzeb musiano odłożyć... z powodu zaginięcia zwłok.

Według pogłosek p. Marja w czasie swej doczesnej powłoki tuli się do boku p. Szmula gdzieś na wsi.

Całą tę makabryczną historię stworzono po to, aby złamać upór rodziców i zyskać ich zezwolenie na ślub.

Czeladź ma temat do rozmów i plotek.

Autobus kolejowy na szlakach podgórskich.

Autobus na szynach, który odbywa obecnie próby na liniach P. K. P., wyjechał ostatnio w podróż z Warszawy przez Poznań do Krakowa, wioząc specjalną komisję ministerjum komunikacji. Z Krakowa autobus wyruszył do Zakopanego, celem wypróbowania go na szlaku podgórskim. W podróży tej wziął udział wicemin. Gallot w towarzystwie dyrektora ruchu min. kom., inż. Gronowskiego, dyrektora kolei w Krakowie inż. Bobkowskiego, oraz wyższych urzędników ministerjum i dyrekcji kolejowej krakowskiej. Autobus przebył przestrzeń między Krakowem a Zakopanem w 2 godz. 55 min., z

tęgo 31 minut przypadło na postoje i zmiany kierunku jazdy na obrotnicach. Autobus osiągnął przeciętną szybkość 60 km. na godzinę, a na wyższych wzniesieniach 40 km. Następnie autobus kolejowy odbył podróż na linii Kraków — Krynica i z powrotem. Ogółem autobus na szynach przejechał w próbnym jazdach na liniach P. K. P. 2000 km. Obecnie w ministerjum komunikacji odbywa się analiza tych próbnym jazd. Dopiero po zakończeniu tej pracy będzie można wysnuć wnioski co do zastosowania tego typu autobusu na polskich liniach kolejowych.

Badanie orzeczeń komisji inwalidzkich.

W najbliższym czasie utworzone zostaną przy wydziale inwalidzkim w ministerjum pracy i op. społ. komisje, mające badać dokumenty, na podstawie których inwalidzkie komisje rewizyjne — lekarskie i odwoławcze wydawały swe orzeczenia w sprawie związku przyczynowego między chorobą, względnie kalectwem osób, ubiegają-

cych się o zasiłki z tytułu inwalidztwa, a służbą wojskową.

W skład tych komisji wejdą przedstawiciele ministerjów skarbu i pracy, oraz lekarze wojskowi. W związku z tem wszystkie urzędy wojewódzkie przekazać mają ministerjum pracy wszelkie akta komisji inwalidzkich.

Zięć pod zarzutem morderstwa.

ECHA ZABÓJSTWA W KALISIU POD WOLBROMIEM.

Po północy 27 maja wskutek tajemniczego strzału przez okno, został zastrzelony 60-letni Józef Barczyk, gospodarz wsi Kaliś, gm. Dłużec. Jak pisaliśmy bezpośrednio po tym tragicznym wypadku, sprawcy nikt nie widział, ponieważ będący wówczas w mieszkaniu s. p. Barczyka jego krewni Stanisław i Andrzej Barczykowie, oraz Stanisław Pielka z Golezowic, bali się po prostu wychylić głowy z mieszkania.

Ugodzony kulą w brzuch Barczyk,

padł trupem na miejscu, córka zaś jego została postrzeloną.

Przeprowadzone w tej tajemniczej sprawie śledztwo doprowadziło do aresztowania zięcia Barczyka, Antoniego Świdę, jako podejrzanego o zabójstwo teścia.

Pomiędzy zabitym i zięciem trwały od dłuższego czasu niesnaski na tle podziału majątku.

Świda do zbrodni się nie przyznaje.

Tragiczna omyłka wartownika.

ZAŚTRZELIŁ POSTERUNKOWEGO, KTÓRY NIE ZATRZYMAŁ SIĘ NA JEGO WEZWANIE.

Onegdaj około północy w Żurawicy obok Przemyśla na terenie koszar 2 pułku czołgów wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł posterunkowy służby śledczej Józef Białas z Przemyśla.

Jak się dowiadujemy, bliższe szczegóły tego tragicznego zajścia są następujące:

Posterunkowy Białas mieszkał wraz z żoną i dziećmi w Żurawicy, a droga do jego mieszkania prowadziła przez podwórze koszar 2-go pułku czołgów.

Onegdaj miało się odbywać we-sele jego lokatora, w tym celu Białas postanowił

sprowadzić muzykę z Przemyśla. Rzeczywiście udał się do Przemyśla, skąd zabrał trzech muzykantów, wsadził ich do dorożki i razem z nimi północy w nocy przybył do Żurawicy.

Niewątpliwie przed wyjazdem z Przemyśla musiał Białas w towarzystwie owych muzykantów po-krzepić się i uraczyć alkoholem i w stanie podechmielonym przybył na teren koszar

2 pułku czołgów.

Ponieważ w ostatnich czasach w związku z podkradaniem się różnych osobników pod obiekty wojskowe, władze wojskowe wydały ostre zarządzenia, celem uniemożliwienia przedostawiania się niepowołanych osób na tereny wojskowe, żołnierz 2 pułku czołgów stojący na warcie, zgodnie z instrukcjami, spo-

strzegłszy Białasa, który wysiadł z dorożki, wezwał go już na podwórzu koszar do zatrzymania się celem wylegitymowania go.

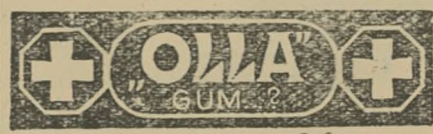
Z powodu panujących ciemności, żołnierz nie widział, iż Białas był w mundurze policyjnym i gdy na trzykrotne wezwanie „stój” Białas nie usłuchał wezwania, żołnierz strzelił z karabinu kładąc Białasa

trupem na miejscu.

W dalszym ciągu nie widząc z kim ma do czynienia, żołnierz zatrzymał pod karabinem trzech muzykantów, którzy wysiedli z dorożki, aż do chwili przybycia komendanta warty, zaalarmowanego strzałem karabinowym. Dopiero po przybyciu komendanta

sprawa się wyjaśniła.

Sp. posterunkowy Białas, który padł ofiarą własnej nieostrożności, osierocił żonę i dzieci.



OLLA
GUM

Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem

Nie dajcie się namówić na nic innego rzekomo równie dobrego.

„OLLA” dowiedziono profilaktyczne.

SAMOOBRONA przed skutkami nieracjonalnego odżywiania się! Przy częstym spożywaniu mięsa, które w obecnym kryzysie jest stosunkowo najtańszym artykułem spożywczym, organizm większości osób, szczególnie w wieku starszym, podlega stopniowemu samozatruciu wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji. Wynikiem tego są choroby: nerek, pęcherza, watroby, wadliwej przemiany materji, bóle artretyczne i podagryczne wzdęcie brzucha, odbijanie się i skłonność do obstrukcji.

Nie zmieniając dotychczasowego sposobu odżywiania się można uniknąć tych tak przykrych, a często i przewlekłych dolegliwości, stosując napój przyrządzony z ziół „Diuro!” Gaseckiego (oryginalne). Ziola „Diuro!” Gaseckiego usuwają wszelkie szkodliwe substancje, wytworzone w naszym organizmie.

Ziola „Diuro!” Gaseckiego zapobiegają cierpieniom przy nabytych już chorobach, jak również przyspieszają powrót do zdrowia.

Oślodziły napar z ziół „Diuro!” Gaseckiego jest smaczny, a nawet używany stale zamiast herbaty jest czynnikiem niezastąpionym, zapobiegającym samozatruciu organizmu, — jest samoobroną.

Jeśli zaniedbałeś chorobę, broń się. Nigdy nie jest za późno jeżeli pić będziesz ziola „Diuro!” Gaseckiego.

Sposób użycia na opakowaniu. Oryginalne ziola „Diuro!” Gaseckiego (z Kogutkiem) sprzedają apteki i sklepy apteczne. Reg. Min. Spr. Wewn. Nr 1486

(z) Z rady przybocznej. Onegdaj odbył się dalszy ciąg posiedzenia rady przybocznej, przerwano go z powodu późnej godziny w ub. tygodniu. Na posiedzeniu zaopiniowano: statut o dopłatach drogowych na rok 1932-3, dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości. Umorzono z powodu nieściągalności szereg należności podatków i zapomóg wyłączone bezrobotnym. Uchwalono regulamin dla komisji rewizyjnej, umorzono koszty leczenia kilku biednym mieszkańcom miasta i udzielono zapomogi na operację Jerzemu Mędrkowi. W wolnych wnioskach poruszono szereg drobniejszych spraw.

(z) Sprawozdanie. W nr. 133 „Expressu Zagłębia” w ogłoszeniu o zaślubinach, wkradła się omyłka. Mianowicie ogłoszenie winno brzmieć: „Halcy Sztossówna i Jan Kiesslich — zaślubieni. Zawiercie — Częstochowa.

(z) Pożar. W dniu 8 b.m. późnym wieczorem, w Koziegłowach przy ul. Częstochowskiej, wybuchł pożar który strawił 4 stodoły. Do pożaru przybyły straż z Koziegłówek, Koziegłówek, Gniazdowa, Markowic, Lgoty, Siedlec, Wojsławia, Cynkowa i Mysłowa. Zaznaczyć należy, iż mimo, że dzielnica, w której wybuchł pożar jest gęsto zabudowana, to jednak dzięki umiejętnej akcji ratowniczej, którą prowadził naczelnik rejonu p. Sniereczewski, udało się szybko pożar opanovać, nie pozwalając na dalsze rozszerzanie się ognia.

Z OLKUSZA.

(ol) Wybory w Ogródzieńcu. W dniu 8 b. m. wybrano do rady gminnej w Ogródzieńcu następujących radnych: pp. ks. Podkopała, W. Cmiara, F. Wnuka, J. Mikulskiego, K. Bergiera, T. Pilarzkiego, P. Wegenko, J. Ściażko, A. Plebańczyka, A. Sygnle, St. Kuźniaka i F. Grucę i na zastępców: pp. J. Osysa, J. Biedaka, Stanisława Szelaga, J. Piatka, A. Sztompla, i St. Matyska.

(ol) Film propagandowy. Dzisiaj o g. 6 popoł. w sali kina „Orzeł” zostanie wyświetlony film propagandowy o obronie przeciwlotniczo - gazowej.

(ol) Ze straży w Wolbromiu. W dniu 8 b.m. odbyła się w Wolbromiu rejonowa odprawa naczelników straży z rejonu wolbromskiego przy udziale st. instruktora p. Kalkowskiego z Olkusza i naczelnika rejonu p. Haberkę z Wolbromia. Na odprawie m. in. omawiano program niedzielnego zjazdu i zawodów, oraz dekoracji p. Jędrzejewskiego z fabr. Wolbrom, odznaczonego za zasługi w strażactwie.

(ol) Przejechany przez auto. W dniu 6 b.m. na szosie pomiędzy Ojcowem a Krakowem, na idącego mieszkańca Żelkowie, pow. krakowskiego, Franciszka Trójkę, najechało auto.

Poszwankowanemu udzielił pierwszej pomocy dr. Czyżewski z Ojcowa, zwoźcą zbiegł.

SKUTKI WRAŻENIA.

Ojciec samochwał odpowiada swemu synkowi o wszystkich bohaterskich czynach, jakich dokonał podczas wielkiej wojny. Gdy już skończył, mały spogląda na niego z podziwem i rzucił pytanie:

— Ale powiedz mi, tatuś — po co w takim razie byli potrzebni wszyscy inni żołnierze na wojnie?

ZNOWU WYPADEK NA KOPALNI „SATURN”.

Wezoraj popołudniu, na dole kopalni „Saturn” oberwał się zwal węglem, który przytłukł górnika Piotra Stapczyńskiego.

Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala w Czeladzi.

—ogo—

(b) Zawody rejonowe ochotniczej straży ogniowej w Tampkowiecach. W najbliższą niedzielę odbędą się w Niezdrze o godz. od 2 do 6 popoł. rejonowe zawody ochotniczej straży ogniowej 9 rejonu w Tampkowiecach.

(b) Złodzieje w potrzasku. Dn. 6 bm. Helenie Siegel (Sączewska 15) skradziono bieliznę i garderobę, ogólnej wartości 2960 zł. W dn. 7 bm. złodzieje zostali schwytani. Są to dwie niewiasty: Janina Pocierniakówna i Marja Zawartkówna vel Natalja Zawadzka.

Policja odebrała złodziejkom wszystkie skradzione przedmioty i oddała właścicielce. Obie zostały osadzone w więzieniu.

Z DĄBROWY.

(d) Baczność podoficerowie rezerwy w Zabkowiecach! Zarząd koła O.Z.P.R. w Zabkowiecach zawiadamia swych członków, że dnia 11 bm. tj. w sobotę o godz. 17-iej, odbędzie się ogólne miesięczne zebranie członków w lokalu własnym, dom p. Kraśnickiej.

Ze względu na ważność spraw, obecność wszystkich członków obowiązkowa

Z ZAWIERCIA.

(z) Osobiste. Architekt miejski inż. J. Turczan złożył prośbę o zwolnienie go z pracy. Prośba została przyjęta i w tych dniach p. Turczan stanowisko opuszcza.

(z) Straż furmanów. Wezoraj na robotach publicznych zastrajkowało 34 furmanów, rozwożących szlaczki z hal dy na miejsce budowy ulic. Strajkujący żądają podwyższenia zarobków, które w tej chwili wynoszą od jedno. konnej furmanki od 6 — 9 zł. dziennie, a od dwukonnej od 12 — 14 zł. Strajkujący wysłali do komisarza miasta delegację, która przedstawiła swoje żądania. Komisarz przyrzekł zbadania furmanów rozpatrzyć. Furmani pracują 3 dni w tygodniu. Zaznaczyć należy, że obecne zarobki furmanów są zbyt małe i niewystarczające na utrzymanie konia czeladzkiego i reperacji wozu.

(z) Zabity przez pociąg. Wezoraj o godz. 4.24 rano na przejeździe kolejowym w Myszkowie, zabity został przez pociąg towarowy zdążający z Częstochowy, niejaki Dulik Ludwik lat 56, z Myszkowa. Zabity ma ślady tłuczonych ran na kości potylicowej. Zwłoki zabezpieczono w budce kolejowej do czasu przybycia komisji lekarsko - sądowej.

HUMOR.

DLA ZABICIA CZASU.

— Czy synek pani jest tak muzykalny, że uczycie go na fortepianie?

— Nam nie chodzi o muzykalność, a raczej o to, aby nie miał czasu na obgryzanie paznokci.

KRYZYS i HUMOR.

Dom handlowy Kohn i Gross w Załębiu wystosował ostry list do swego klienta, M. Gröna w Lublinie, domagając się odeń uregulowania dawnej należności w sumie 3.600 zł.

M. Grün odpisuje:

Potwierdzam odbiór bezcennego listu WPanów z 10 b. m. i zawiadamiam, że jednocześnie wpłaciłem na ich rachunek sumę 3.600 zł. Komunikuję W. Panom, iż w przyszłości nie będę kupował u nich towarów, a jeśli wasz przedstawiciel ośmieli się przyjść do mego sklepu, dostanie nogą tam gdzie frak i wyleci na ulicę z rozmachem ekspresu. Proszę przyjąć wyrazy mego szacunku etc.

P. S. Oto, co napisałbym do WPanów, gdybym posiadał owe 3.600 zł. Nie mając jednak do dyspozycji tej sumy, proszę WPanów o trochę cierpliwości. Jednocześnie pozwalam sobie przesłać WPanom zamówienie na dostawę dla mnie 6 tuzinów skarpetek w tym samym kolorze i gatunku, co partja poprzednia.

Proszę przyjąć wyrazy mego głębokiego szacunku.

Podp. M. Grün.

RYWAŁ KIEPURY.

U państwa Kaprawskich jest przyjęcie.

Syn Kaprawskich, Idzie, śpiewa w salonie jakąś zamazystą pieśń.

— Ależ pański syn ma zupełnie taki sam głos, jak Kiepur! — mówi jeden z gości.

Stary Kaprawski jest w siódmym niebie.

— Doprawdy?... A gdzie pan słyszał Kiepurę: w operze, czy na koncercie?

— Kiedy mu wyrwałem zęb bez znieczulenia! — odpowiada gość — dentysta.

LAKONICZNE.

— Pan pozwoli. — Podróżuję z ramienia firmy Goldhaper i S-ka.

— Podróżuj pan szczęśliwie.

DRÓBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POTRZEBNY zdolny pracownik kra- wiecki na duże sztuki. Zgłaszać się między godziną 8 a 10. Sosnowiec, ul. Narutowicza 5. W. Kalabiński.

LOKALE

POKOJU z kuchnią za czynszem miesięcznym w Sosnowcu lub Pogoni poszukuje emeryt wojskowy. Zgłoszenia do administracji „Expresu Zagłębia” pod „W. D.”.

Kupno i sprzedaż.

WARSZTAT stolarski z maszynami na popęd elektryczny sprzedam bardzo tanio. Sosnowiec, Dekiarta 6, Filip.

Zgubione dokumenty

DO 5 groszy za 1 wyraz.

CHORZELA JÓZEF zgubił legitymację Funduszu Bezrobocia, wydaną przez Urząd Gminy Bobrowniki.

GOLDA TADEUSZ zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

UNIEWAŻNIA się zgubioną książkę Kasy Chorych Nr. 3865, wydaną w Kielcach na nazwisko Blank Majer.

PENGIEL WŁADYSŁAW zgubił dowód osobisty, wydany w Mysiovicach, książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Będzin i legitymację zasiłkową, wydaną przez Fundusz Bezrobocia w Sosnowcu.

GÓRNICKI JAN zgubił dowód osobisty, wydany przez magistrat m. Sosnowca.

ZGUBIONA legitymacja z P. U. P. P. na imię Toporkiewicz.

ZGUBIONO przeniesienie ze szkoły rcm szechnej Nr. 5, Ksawera nauczycielki Anny Zemłówny do szkoły Nr. 8 w Dąbrowie.

SROKA FERDYNAND zgubił kartę rejestracyjną, wydaną w Będzinie i metrykę.

STRAKOWSKI KAZIMIERZ zgubił świadectwo tożsamości Nr. 7 kat. II-giej (S) 31 r., wydaną przez starostwo Będzińskie.

RÓŻNE

KUPNO posesji od małżonków Detków jest własnością moja, co się tyczy zaś długów osobistych to jest rzecz prywatna, nie obciąża kupna umowy Jan Lypko, Strzemieszyce.

ZE SPORTU.

Koncentracja oddziału P.W. pow. zawierckiego.

W tych dniach pod dowództwem komendanta powiatowego P. W. posła Rutkowskiego, odbyła się w Centurji koncentracja hufców szkolnych, a mianowicie gimnazjum męskiego i szkoły rzemieślniczej z Zawiercia.

Na koncentrację z obydwu hufców przybyło 122 uczestników, którzy uzupełniali całoroczny program przeszkolenia, na który składało się: ostre strzelanie, gry polowe i wychowanie fizyczne. W koncentracji wziął również udział komendant obwodu P. W. major Michoeki.

DO MORAWSKIEJ OSTRAWY.

Klub motocyklowy w Dąbrowie zawiadamia, że 12 bm. o g. 3.30 rano nastąpi wyjazd do Morawskiej Ostrowy tych członków, którzy uprzednio zgłosili swój udział w wycieczce.

Zarząd klubu prosi członków, aby stawili się punktualnie o oznaczonej godzinie na placu przy ul. Sienkiewicza.

ZEBRANIE CZŁONKÓW K. S. SOSNOWIEC PRZY HUCIE MIŁOWICE

Dziś o godz. 5 popoł. we własnym lokalu odbędzie się zebranie członków K. S. Sosnowiec, na którym odbędzie się wybór zarządu sekcji piłki nożnej.

Zarząd za naszym pośrednictwem uprasza członków o liczne i punktualne przybycie.

WARTA (CZĘSTOCHOWA)—WARTA (ZAWIERCIE).

W najbliższą niedzielę o godz. 5 popoł. na boisku T. A. Z. odbędzie się zawody w piłkę nożną o mistrzostwo kl. A. podokręgu częstochowskiego pomiędzy powyższymi drużynami.

Tabela mistrzostw A kl. podokręgu częstochowskiego.

Nazwa klubu	gier	pkt.	stos.	bram.
Skra (Częstochowa)	9	16	24:5	
Warta (Zawiercie)	9	14	26:8	
Brygada	8	8	22:16	
Turyści	9	8	20:19	
Victoria	8	6	18:12	
Myszków	9	6	14:21	
Warta (Częstochowa)	9	0	2:45	

Takaż koncentracja dla oddziałów związku strzeleckiego, rejonu koziogłowskiego, odbyła się również w tych dniach w Koziogłowskach. W koncentracji tej wzięło udział 129 uczestników. Ćwiczenia odbywały się według tego samego programu co i w Centurji.

W niedzielę, dnia 12 bm. odbędzie się koncentracja oddziałów P.W. rejonu Myszków, na której przerobiony został nie taki sam program.

Na koncentracji otrzymują uczestnicy kompletne umundurowanie i całodzienne wyżywienie.

TURNIEJ TENISOWY (TOWARZYSKI)

W dniu 11 bm. o godz. 4 popoł. na placach tow. gimn. „Sokół” w Sosnowcu rozpoczynają się rozgrywki tenisowe, wyznaczonych przez komisję turniejową czterech par (gry pojedyncze).

SZTEKKER WALCZYĆ BEDZIE PONOWNIE O TYTUŁ MISTRZA ŚWIATA

W Wiedniu rozpoczął się międzynarodowy turniej o mistrzostwo świata dla zapasników zawodowych wszystkich państw na rok bieżący.

Sensacją turnieju jest udział najdzielniejszego reprezentanta Polski, Teodora Sztekkera, który pierwszemi zwycięstwami pozyskał sobie zupełnie publiczność wiedeńską.

Sztekker znajduje się obecnie w doskonałej formie. Znając ambicję Sztekkera, należy wierzyć, że będzie on godnie bronił barw Polski.

NOWE REKORDY ŚWIATOWE.

Na stadionie w Los Angeles Ben Lastman pobił rekord światowy na 800 mtr. osiągając czas 1:50.

Dawny rekord Sera Martina był o 0.6 gorszy.

Na zawodach przedolimpijskich znany biegacz argentyński, Jose Ribas, ustanowił nowy rekord światowy w biegu na 30 klm., mając czas 1 g. 40 m. 57,6 sek.

Dotychczasowy rekord należał również do argentyńczyka Zabali w czasie 1:42:31,2 s.

Na zawodach lekkoatletycznych w Nowym Jorku słynny biegacz argentyński Zabali uzyskał w biegu na 6 mil angielskich wynik lepszy od rekordu amerykańskiego, a mianowicie: 31:26:6 sek.

Wydały nakładem Kursów Handlowych
M. KOŁACZKOWSKIEGO w Będzinie, ul. Sączewska Nr. 25,

Nowy, krótki podręcznik Księgowości Podwójnej

dla użytku Szkół i Kursów Handlowych, znajduje się w sprzedaży na terenie całego Zagłębia.

Cena 3 zł.

Żądać wszędzie!

Cena 3 zł.

KINO
ZAGŁĘBIE
dawnej
Kino-Teatr „U działowy”

Dziś!

Potężne arcydzieło reżysera Józefa Sternberga p. t.

Tragedia Amerykańska

W rolach tyt. PHILLIPS HOLMES i SYLVIA SIDNEY.

Nadprogram: Tygodnik „Paramountu”.

Kino-Teatr
„PALACE”

TYLKO 4 DNI!

Od czwartku 9-go do 12 czerwca włącznie na ogólne żądanie publiczności

POWTARZAMY OBRAZ ZE ZŁOTEJ SERJI P. T.

INDYJSKI GROBOWIEC

w którym biorą udział największe asy sztuki kinematograficznej:

MIA MAY, LYA de PUTTI, ERNA MORENA, CONRAD VEIDT, BERNARD GOETZKE, OLAF FÖNS

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu wniesiono następujące wpisy:

ZMIANY W DZIAŁE A.

dnia 8 kwietnia 1932 roku.

A. 2384. „Mordka Hersz Szancer” w Będzinie. Sąd Okręgowy w Sosnowcu, Wydział Handlowy wyrokiem z dnia 22 marca 1932 r. udzielił firmie: „Mordka-

Hersz Szancer” w Będzinie — odroczenia wyroku na okres 3-miesięcy t. j. do dnia 22 czerwca 1932 r. Nadzorca sądowy został zamianowany Dawid Gutensztajn w Będzinie, Modrzejowska Nr. 29.

A. 2395. „Mordka Hersz Lajtner i Kuna Najer” w Wolbromiu. Nazwa firmy obecnie brzmi: „Kuna Najer - elektrownia” w Wolbromiu. Właściciel Kuna Najer, zam. w Wolbromiu. Aktem ze znanym przed not. Cichońskim w Dąbrowie G. w dniu 8 lutego 1932 r. za N. Rep. 115 — przedsiębiorstwo przeszło

na wyłączną własność Kuny Najera.

Wykreślono Mordkę - Hersza Lajtnera.

Dnia 14 kwietnia 1932 r.
A. 761. „Bracia Rucińscy” w Będzinie. Sąd Okręgowy w Sosnowcu, Wydział Handlowy, wyrokiem z dnia 11 marca 1932 r. udzielił firmie: „Bracia Rucińscy” w Będzinie, odroczenia wyroku na okres trzech miesięcy t. j. do 11 czerwca 1932 r. Nadzorca sądowy został zamianowany Henryk Liebek, który zamianował współwłaścicieli firmy — Czesława i Konstantego Rucińskich, odpowiedzialnymi kierownikami sprzedaży towarów.

A. 1328. „S. Orbach i Pergerycht” w Sosnowcu. Wykreślono firmę z rejestru z powodu zlikwidowania przedsiębiorstwa.

A. 5407. „Szymon Tajtelbaum” w Sosnowcu. Na mocy aktu, zeznanego przed not. Kalczyńskim w Sosnowcu. Na mocy aktu zeznanego przed not. Kalczyńskim w Sosnowcu dnia 11 marca 1932 r. za N. Rep. 396 została ustanowiona pomiędzy małż. Tajtelbaum wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A. 4956. „Szi - Lak” — Ejber Kalisz” w Dąbrowie G. Wykreślono firmę z rejestru z powodu zlikwidowania przedsięwzięcia.

Dnia 18 kwietnia 1932 r.
A. 3057. „Skład maki i kaszy J. Ingster i H. Zylberfreind” w Sosnowcu. Wykreślono firmę z rejestru z powodu zlikwidowania przedsiębiorstwa.

A. 1405. „Dekorun” Fabryka Wyrobów Metalowych” w Sosnowcu. Nazwa firmy obecnie brzmi: „Dekorun” — Fabryka Wyrobów Metalowych — Spadkobiercy Maurycego Weinreba”. Właściciele: Laja Weinrebowa, Abram Weinreb, Emanuel Weinreb, Frymeta Weinrebowa i Henryk Weinreb, wszyscy zamieszkali w Sosnowcu, przy ul. Modrzejowskiej Nr. 22 — Spadkobiercy Maurycego Weinreba. — Emanuelowi Weinrebowi i Frymecie Weinrebównie, obojgu łącznie udzielono pełnomocnictwa do reprezentowania przedsiębiorstwa wobec Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego, Pocztovej Kasy Oszczędności i innych instytucji kredytowych i ich oddziałów we wszystkich sprawach, oraz do podpisywania pod stemplem firmy czeków i żyrowek, otrzymywania korespondencji pocztowej, zwykłej, poleconej, przesyłek wartościowych i zwyczajnych, wszelkiego rodzaju należności pieniężnych i papierów wartościowych, pieniędzy z przekazów pocztowych, towarów ze stacji kolejowych i poczty i listów przewozowych.

Dnia 23 kwietnia 1932 r.

A. 2168. „Knothe i Hasko” w Sosnowcu. Udzielono łącznej prokury Dr. Władysławowi Jentysowi, Donatowi Frolewiczowi i Mieczysławowi Mackiewiczowi. Wykreślono uprawnienia Czesława Jentysa i Jerzego Gruszewskiego.

A. 5680. „Fajgla Wajskol” w Sosnowcu. Nazwa firmy obecnie brzmi — „Fajgla Sztajnfeld”. Właścicielka Fajgla Sztajnfeld. Na mocy aktu intercyzy, zeznanego przed zast. not. Raykowskiego w Sosnowcu, dnia 15 marca 1932 r. N. Rep. 404 — pomiędzy małż. Sztajnfeld została ustanowiona wyłączność majątku i wspólność dorobku.

A. 4935. „Stanisław Ruciński” w Sosnowcu. Wykreślono firmę z rejestru z powodu zlikwidowania przedsiębiorstwa.

A. 1886/5637. „Inżynierowie L. i M. Rudowscy, Dom Techniczny” Handlowy właściciel Leon Rudowski” w Sosnowcu. Sąd Okręgowy w Sosnowcu, Wydział Handlowy, wyrokiem z dnia 8 kwietnia 1932 r. udzielił firmie „Inżynierowie L. i M. Rudowscy, Dom Techniczny - Handlowy, właściciel Leon Rudowski” w Sosnowcu odroczenia wyroku na okres trzech miesięcy t. j. do dnia 8 lipca 1932 r. Nadzorca sądowy został zamianowany inż. Artur Michael. Nadzorca sądowy inż. Artur Michael upoważnił Leona Rudowskiego i Tadeusza Barańskiego, każdego oddzielnie do załatwiania w imieniu firmy korespondencji, podnoszenia należności z banków i poczty, wystawiania czeków, wykonywania zamówień na towary stanowiące przedmiot przedsiębiorstwa, za wyłączeniem prawa wystawiania i żyrowania weksli, oraz wytaczania spraw sądowych.

dnia 27 kwietnia 1932 r.

A. 3047. Dawid Pióro w Sosnowcu. Wykreślono firmę z rejestru, z powodu zlikwidowania przedsiębiorstwa.

A. 5651. Iser Bekermajster w Sosnowcu. Wykreślono firmę z powodu zlikwidowania przedsiębiorstwa.

dnia 29 kwietnia 1932 r.

A. 268. Julian Ingster w Sosnowcu. Sąd Okręgowy w Sosnowcu, Wydział Handlowy wyrokiem z dnia 15 kwietnia 1932 r. udzielił firmie „Julian Ingster” w Sosnowcu odroczenia wyroku na okres trzech miesięcy t. j. do 15 lipca 1932 r. Nadzorca sądowy został zamianowany Maurycy Cudzynowski, zam. w Sosnowcu, Sienkiewicza 7. Sądzia Komisarz L. Traub upoważnił do zarządzania przedsiębiorstwem Juliana Ingstera, a do zarządzania kasą — Luizę Dawidson.

A. 1424. Lewek Szwajcer w Sosnowcu. Wykreślono firmę z rejestru, z powodu zlikwidowania przedsiębiorstwa.